

Solidarni z kasjerkami

8 kwietnia 2012

Ciekawy apel wystosował okręg wrocławski Solidarnej Polski. Proponuje bojkot kas samoobsługowych podczas przedświątecznych zakupów w sieciach handlowych. Kasy takie są przyczyną zwalniania kasjerek z pracy.

Jolanta Kryrowata w imieniu wrocławskiego okręgu SP wystosowała apel do członków i sympatyków ugrupowania. Napisała w nim m.in., że w ostatnim tygodniu przed świętami robione są zwykle największe zakupy – to najlepszy moment na zamianifestowanie sprzeciwu wobec kolejnej praktyki hipermarketów, która prowadzi do ograniczenia zatrudnienia, zwalniania lub niezatrudniania kasjerek.

„Kasy samoobsługowe, których coraz więcej pojawia się w tych sklepach, nie są wstawiane dla naszej wygody. Każda kasa samoobsługowa to średnio 3 zwolnione (lub niezatrudnione) kasjerki. Za kasę samoobsługową nie trzeba płacić składki do ZUS, wypłacać zasiłku za czas choroby, udzielać urlopów, robić przerw na drugie śniadanie, wypuszczać do toalety. Przeciwnie, zakup kasy oraz jej konserwację można wrzucić w koszty. Nie płacimy w kasach samoobsługowych. Niech markety będą zmuszone obsadzić istniejące stanowiska pracownikami. Nasze decyzje konsumenckie mają znaczenie. Przekażcie ten apel znajomym. Bez względu na poglądy polityczne, możemy się w prosty sposób solidaryzować z pracownikami hipermarketów. Zróbmy im taki prezent na święta! Niech widzą pustkę przy kasach samoobsługowych, niech wiedzą, że ktoś myśli o nich i ich rodzinach jak o ludziach a nie jak o trybiku w maszynie handlu” – apeluje Jolanta Kryrowata. Słusznie apeluje.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)